

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 listopada 2019 r.

sprawy **I. D.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

w przedmiocie wniosku skazanego I.D. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt II A Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w B.

z dnia 7 czerwca 2012 r., sygn. akt III K (...)

oraz rozważenia z urzędu kwestii wznowienia z urzędu wskazanego postępowania

p o s t a n o w i ł:

1. na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. odmówić przyjęcia wniosku skazanego I.D. o wznowienie postępowania w sprawie III K (...) Sądu Okręgowego w B.;

2. na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. a *contrario* stwierdzić brak podstaw do wznowienia z urzędu powyżej określonego postępowania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016 r., sygn. akt III K (...), Sąd Okręgowy w B. uznał I.D. za winnego dokonania przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. za które wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, ale Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt II A Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł obrońca skazanego. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 23 maja 2017 r., sygn. akt III KK 152/17, oddalił tą kasację jako oczywiście bezzasadną.

W dniu 21 sierpnia 2019 r. Sąd Najwyższy w sprawie III KO 74/18 wydał postanowienie, którym oddalił wniosek I.D. o wznowienie postępowania w powyżej wskazanej sprawie oraz stwierdził brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu w tej sprawie. Przy czym skazany wówczas jako bezwzględne przyczyny odwoławcze uzasadniające potrzebę wznowienia postępowania z urzędu wskazał: tą określoną w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. (udział w wydaniu orzeczenia sędziego, który – według skazanego – podlegał wyłączeniu na podstawie art. 40 k.p.k.) oraz określoną w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. (brak na orzeczeniu podpisów wszystkich orzekających sędziów). Nadto przywoływał prowadzone postępowania w KP M., III KP w B. oraz w Prokuraturze Rejonowej w S. o sygn. PR 3 ds.(...), w których miałyby się znajdować nowe dowody wskazujące na jego niewinność, nie precyzując przy tym o jakie konkretnie dowody chodzi, i jakie znaczenie mają w kontekście wniosku o wznowienie.

W dniach 22 sierpnia 2019 r. oraz w dniu 20 września 2019 r. do Sądu Najwyższego wpłynęły kolejne pisma I.D. w których domagał się wznowienia postępowań sądowych „zakończonych oszustwami sądu (działających) w porozumieniu”, z uwagi na to, iż prokuratorzy „Prokuratury białostockiej w porozumieniu dopuścili się oszustw, podobnie jak i sędziowie, którzy brali w nich udział”.

Wobec tego, że treść obydwu pism skazanego nie określała w sposób jednoznaczny charakteru procesowego tych pism, został on wezwany do usunięcia ich braków poprzez wypowiedzenie się, czy stanowią one wnioski o wznowienie postępowania w w/w sprawie, czy też wnioski o wznowienie z urzędu przez Sąd Najwyższy postępowania w tej sprawie.

W odpowiedzi na to I.D. przesłał pismo sporządzone przez niego w dniu 21 października 2019 r. w którym stwierdził dwojaki charakter procesowy jego pism.

Podniósł, że stanowią one i złożony w trybie art. 9 § 2 k.p.k. wniosek, jak też – wniosek o wznowienie postępowania w powyżej przywołanej sprawie złożony przez niego jako osobę uprawnioną.

Przy czym odnośnie wniosku złożonego w trybie art. 9 § 2 k.p.k. zawarte w nim żądanie uzasadniał tym, że „sądy i sędziowie dopuścili się oszustw”, a także „ujawniły się nowe fakty – dowody wskazujące, że skazany był pomówiony i to prokuratorzy dopuścili się czynów przestępczych, a oszustwem przypisano czyny, które nie miały miejsca, co chcą ukryć”. Równocześnie żądał „czynności z jego udziałem” oraz „zabezpieczenia dowodów świadczących o oszustwach Sądów, w tym i Sądu Najwyższego” (s. 5v – 6).

Natomiast w ramach wniosku o wznowienie podnosząc naruszenie art. 536 k.p.k. stwierdził, że nastąpiło ono w związku z tym, iż „w obrocie prawnym pozostało orzeczenie, które jest w całości wynikiem oszustw”. „Sąd Najwyższy dopuścił się rażącego naruszenia prawa, bo w ogóle nie odniósł się do kwestii osobistej kasacji i bez zapoznania się z nowymi dowodami dokonano oszustwa”. „Doszło do skazania przez oszustwa sądów niewinną osobę”. „Sąd Najwyższy ograniczył w sposób sprzeczny z uczciwością sądu i z rzetelnością kontroli odwoławczej i wbrew przepisowi art. 176 ust. 1 Konstytucji RP .Sąd ten naruszył prawo do rzetelnego procesu w tym we wniosku o wznowienie.” „W sprawie III K 34/15 dopuściła się Prokuratura udokumentowanych oszustw, pozbawiła sąd materiałów dowodowych świadczących o oszustwach strony procesowej, ale i Prokuratury”. „Wszystkie orzekające w sprawie sądy dopuściły się oszustw.” „Działalność przestępcza była ukrywana także przez SN”. „To sąd powinien przeprowadzić dowody z urzędu”. „To, że sądy nie miały przekazanych dowodów z prokuratury, jego jako poszkodowanego nie obchodzi”. Nadto wnioskodawca żądał wyznaczenia posiedzeń z jego udziałem w celu udowodnienia „tak stronie procesowej, jak i oskarżycielowi” oszustw, w których „prócz prokuratorów brali udział sędziowie”. Te oszustwa – w ocenie wprost wynikają z zabezpieczonych dowodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stwierdzone w sprawie okoliczności pozwalają jednoznacznie stwierdzić zarówno oczywistą bezzasadność wniosku skazanego o wznowienia - w

rozumieniu art. 545 § 3 k.p.k., - jak też brak podstaw prawnych do wznowienia z urzędu postępowania w powyżej wskazanej sprawie.

Na początek należy zauważyć, iż – stosownie do treści art. 542 § 3 k.p.k.- postępowanie wznowia się z urzędu tylko w razie ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., przy czym (co wynika z treści tej normy) ustawodawca nie przyznał stronie prawa do złożenia wniosku o wznowienie postępowania w oparciu o uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. Oznacza to że przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu było sprawdzenie, czy faktycznie w toku przeprowadzonego wobec skazanego postępowania zaistniała, sygnalizowana przez niego – bez jej konkretnego określenia - bezwzględna przyczyna odwoławcza wskazana w art. 439 § 1 k.p.k., wyrażająca się w okolicznościach przez niego w jego pismach przywołanych.

Dokonując analizy w tym względzie stwierdzić należy, iż podnoszone przez I.D. zarzuty sprowadzające się do twierdzeń o dokonaniu na jego szkodę (bliżej nie skonkretyzowanych) oszustw przez prokuratorów oraz sędziów w przedmiotowej sprawie orzekających, nie mogą stanowić żadnej z wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Nie poddają się bowiem jakiegokolwiek weryfikacji w kontekście wymogów poszczególnych bezwzględnych podstaw odwoławczych i – nawet tylko formalnie – wnioskodawca owych tak formułowanych zarzutów nie odnosi do konkretnej– wskazanej w przywołanym przepisie – przyczyny.

W tej sytuacji nie ma jakichkolwiek podstaw do wznowienia z urzędu postępowania w sprawie wnioskodawcy, skoro on sam (nawet) takich podstaw ani wskazuje, ani też opisuje takie zaszłości procesowe, które świadczyły by o ich rzeczywistym *in concreto* zaistnieniu.

Sporządzony zaś przez samego skazanego wniosek domagający się wznowienia postępowania jest oczywiście bezzasadny, co pozwala go rozpoznać w trybie art. 545 § 3 k.p.k.

Taka o nim ocena jest następstwem uwzględnienia wielorakich okoliczności.

Po pierwsze, skazany znaczną część swoich rozważań poświęca orzeczeniu Sądu Najwyższego wydanym po rozpoznaniu wniesionej na jego rzecz w przedmiotowej sprawie kasacji. Stwierdzenia tam zawarte pozwalają wnioskować,

że domaga się on wznowienia postępowania poprzez uchylenie tego postanowienia Sądu Najwyższego, którym oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną. Tymczasem to postanowienie nie jest „prawomocnym orzeczeniem” kończącym postępowanie w rozumieniu przepisu art. 540 § 1 k.p.k. W takim bowiem układzie procesowym nie dochodzi do naruszenia prawomocności orzeczenia, które zostało kasacją zaskarżone (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2001 r., III KO 53/99, OSNKW 2001, z. 7 - 8, poz. 87; 5 lipca 2007 r., V KO 15/07, OSNwSK 2007/1/1564).

Po drugie, w świetle wymogów art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. oczywiste jest, iż same (gołosłowne) twierdzenia wnioskodawcy, iż w przedmiotowym postępowaniu dopuszczono się oszustw (niezależnie od braku przez niego ich skonkretyzowania) nie są jeszcze wystarczające do wznowienia postępowania, skoro ustawa wymaga ustalenia popełnienia przestępstwa prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn uzasadniających odmowę wszczęcia postępowania lub jego umorzenie na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 – 11 k.p.k., albo z powodu przyczyn uzasadniających zawieszenie postępowania na podstawie art. 22 k.p.k. Zgodnie z art. 541 k.p.k. wniosek o wznowienie postępowania powinien wskazywać wyrok skazujący lub orzeczenie zapadłe w postępowaniu karnym, stwierdzające niemożność wydania wyroku skazującego. Przy czym przyczyna *propter farsa* (tj. ta wskazana w przywołanym art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.) zachodzi dopiero po ustaleniu przez sąd, że przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem mogło mieć wpływ na treść orzeczenia.

Po trzecie, wnioskodawca nie wskazuje jakie w jego sprawie pojawiły się nowe fakty lub dowody nie znane przedtem sądowi. Przy czym w sprawie o wznowienie *propter nova* ciężar dowodu obciąża wnioskodawcę. I to on ma wykazać, iż ujawniły się nie jakiekolwiek nowe fakty lub dowody, ale takie, które wskazują na błędność wyroku skazującego. To nie sąd prowadzący postępowanie wznowieniowe ma poszukiwać takich dowodów. Jest on tylko uprawniony do przeprowadzenia oceny takich zgłoszonych we wniosku dowodów, z punktu widzenia wymogów art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., to jest także w kontekście tego materiału dowodowego, który stanowił podstawę dowodową podjętych – w sprawie, której wniosek o wznowienie dotyczy – rozstrzygnięć.

W tym stanie sprawy skoro przedmiotowy wniosek o wznowienie postępowania zawiera tylko powyżej wskazaną treść i już opisane cechy- to tym samym - stwierdzenie tego implikuje ocenę o oczywistej bezzasadności tegoż wniosku, w rozumieniu art. 540 § 3 k.p.k. Skarżący nie podnosi bowiem tego rodzaju okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę do czynienia rozważań w przedmiocie (ewentualnego) wznowienia postępowania.

Z mocy przywołanych powyżej przepisów należało zatem postanowić jak wyżej.

as